N^ER 152.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 23 Grudnia v. s. 1832 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg d. 15 grudnia.

Rozkazem dziennym Cesarskim z d. 12 b. m. zostający w jazdzie Jen.-Major Baron *Driesen 2*, mianowany Dowódzcą 2giey dywizyi Kiryssyerów.

— *Journal de St. Petersbourg* zbija następującym sposobem artykuł jeden paryzkiey gazety *Journal du Commerce*, powtórzony pod d. 22 listopada przez *Gazette de France*, która sama nawet zapowiedziała była zamiar wykazania niedorzeczności ogłaszanych w nim twierdzeń.

„Fałszywą jest, jakoby cała uboższa część ludności Guberniy Witebskiey, Mohylewskiey, Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey, Wołyńskiey, Podolskiey, części Ukrainy i Obwodu Białostockiego przeniesioną została do Syberyi. Powstanie zubożyło bez wątpienia wielką liczbę rodzin w niektórych z pomienionych prowincyy; lecz Rząd nie zaprzestaje pracować ku naprawieniu klęsk, przez powstanie wyrządzonych. Powstanie pozbawiło rolników żniwa; Rząd, dla opatrzenia ich potrzeb, rozkazał rozdać im zboże. Powstanie uwiodło mnóstwo ludzi łatwych do złudzenia, wydarło z łona rodzin, dla wtrącenia w nędzę i wygnanie; Rząd, przywrócił krajowi i rodzinom wszystkich tych nieszczęśliwych; przywołał do powrótu w massie rolników i ludzi ubogiego stanu, których niewiadomość obłąkaniu wybaczyć kazała; wrócili już oni do domów swo- [illegible] Rząd wie, iż liczyć zawsze może na ich uległości, gdyż nie zapomnieli oni jeszcze o cierpieniach, któremi ich powstanie obarczyło."

„Fałszywa i to jakoby 40,000 rodzin polskich, właścicieli dóbr nieruchomych, wyprawiono na linię Kaukazką. Duchowi tylko powstania właściwa jest zrywać nayświętsze węzły i czynić całe rodziny własnemu krajowi obcemi. Rząd Cesarski wie, iż przebaczył wielkiey liczbie osób, które się przeciw niemu sprzysięgały; lecz nie zna żadney całey rodziny skazaney na wygnanie i wywiezienie z kraju."

„Fałszywa jest, jakoby kościoł Katedralny Wileński przeznaczonym został na prochownię, i jakoby kościoł wszystkich SS. w Poniewieżu obrócony został na salę maskaradową."

„Nakoniec fałszywą jest, jakoby w samey dyecezyi Wileńskiey, zamieniono 120 klasztorów katolickich na Greko-rossyyskie cerkwię, i że xięża obrzędu Greckiego zastąpili w nich xięży łacińskich.

„Wprawdzie pewna liczba klasztorów na Białey-Rusi i w prowincyach południowych została zniesioną. Lecz rozporządzenie to, dalekiém będąc w naturze swojey od prześladowania, za jakie je fałszywie udawano, było jedynie środkiem porządkowym, zgodnym z przepisami kanonow, które chcą,ażeby żadne religiyne stowarzyszenie nie składało się z mniey jak ośmiu zakonników, owoż, gdy kilka klasztorow doszły już były do tego stopnia, iż nie liczyły więcey nad dwóch lub trzech mnichów, rząd wezwał ku wspólnemu działaniu władzę duchowną obrządku łacińskiego w Rossyi. dla przyłączenia tych zakonników do innych klasztorów tychże zakonów. Klasztory, które w skutek takowych środków zniesiono, zamienione zostały na kościoły parafialne obrzędu łacińskiego, lub przeznaczone na zakłady dobroczynne powszechnego użytku, według potrzeb okolicznych mieszkańców."

„Kapitały należące do zniesionych klasztorów, wpłynęły bez żadnego wyjątku do kassy oszczędności, którą duchowieństwo Katolickie na Białeyrusi posiada, i która służy tak na zapomogi dla osób duchownych, trapionych niemocą, jako i na zwiększenie funduszów szkoł duchownych. Skutkiem takowego środka, kapitał kassy oszczędności, który w bieżącym roku wynosił zaledwie 350,000 r., urosł do 4,850,000 rubli."

„Tym to duchem sprawiedliwości i dobrych chęci kierowane są wszystkie rozporządzenia rządu, które starano się wystawić w tak ohydném świetle."

„Przywracając faktom niezaprzeczoną ich prawdę, i wrzecz zadając fałsz potwarzom publicznym, rozgłoszonym o działaniach Rządu naszego, mieliśmy jedynie na celu ostrzeżenie czytelników niektórych gazet przeciw kłamliwym wieściom, rozsiewanym przez nie o Rossyi. Mniemamy przez to dopełnić powinności naszey względem sameyże prawdy. Czynimy zadość temu obowiązkowi raz na zawsze: nie jest bowiem zamiarem naszym wdawać się w żmudne rozprawy z tymi, którzy krzywdzą Rossyą, nieznając jey nawet. Jedynie zachowywane przez nas dotąd milczenie przystoi godności Rządu naszego: gardzi on nienawiścią, która dotknąć go nie zdoła."

(*T.P.*)

Francya.

Paryż dnia 12 grudnia.

Projekt do prawa względem stanu oblężenia doznaje licznych nagan ze strony dzienników opozycyynych. Dziennik *National* mniema, że [illegible] wszystko się znayduje, oprócz względu na artykuły konstytucyi.

— *Dnia 14* —

Jenerał *Gourgaud* wyjechał wczoray do *Antwerpii*. Mniemają, że jego missya tyczy się zamiaru attakowania cytadelli od strony miasta. (*G.W.*)

Król przyymował dziś wielu Hiszpanów, którzy, w skutek wydaney amnestyi, zamierzają powracać do swey oyczyzny.

Gazeta *Journal des Débats* zawiera następujący wyjątek z listu Xięcia Orleańskiego: „Powtórna służba moja w podkopach była daleko niebezpieczniey szą od pierwszey. Hollendrzy bronią się dobrze; wczoray ranili mi 5ch oficerów, a kilkunastu żołnierzy zabili lub ranili. Wszyscy pod moją kommendą zostający żołnierze zasługują na podziwienie, osobliwie korpusu inżynierów i półk 58. Wycieczkę nieprzyjaciela odparto ze stałością, lecz ten był tak śmiały, iż, wśród ognia naszych dział, wszystkie bateryе osadził nowemi działami; trzeba więc znowu nanowo starać się zdemontować takowe. Widziałem dziś obok siebie 10 ludzi zabitych i ranionych, kule z granatników lecą do nas jak grad; przecież pomimo częstych strzałów Hollenderskich i mrozu, postępują roboty spiesznie."

Fregata nasza la Flore wypłynęła wczoray z przystani w Brest do brzegów Skaldy.

O wystrzale z pistoletu na moście Pont-Royal, codziennie słuchano świadków, lecz dotąd nic pewnego nie docieczono.

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych zdawał sprawę naprzód Hrabia Delaborde o projekcie do prawa, względem pomnika na placu Bastylii, do ukończenia którego żądano dodatku 900,000 fr.; projekt ten odłożono do następującey sessyi; poczém zdawał sprawę Pan J. Lefebvre o wiadomey propozycyi Jenerała Demarçy względem kommissyi do roztrząsania budżetów, po licznych rozprawach, postanowiono, aby kommissya, tak do przeyrzenia budżetu wydatków upłynionego roku, jako też budżetu przychodów, składała się z 36 deputowanych, którzy podzieleni bydź mają na tyle sekcyy, ile jest Ministeryów.

Piszą z Metz, iż wychowańcy tamteyszey szkoły artylleryczney, którzy odprawili główny examen, udać się mają za dni 14 do swoich półków; ci zaś, którzy dopiero pierwszy złożyli examen, udadzą się do półków dopiero w marcu 1833; w tey mierze wydane zostały stanowcze rozkazy Ministra woyny.

Według listów, wczoray przez gońca z Londynu odebranych, Xiąże Talleyrand przyszedł zupełnie do zdrowia; zapadł on tylko na katar, lecz po kilku dniach dyety, tak się uczuł bydź zdrowym, iż teraz znowu nieprzerwanie zatrudnia się nayważnieyszemi sprawami, a nawet miał już kilka narad z Angielskiemi Ministrami.

Na onegdayszém posiedzeniu Izby Deputowanych, wystąpił P. Barthe na trybunę i przeczytał projekt do prawa, z 50 artykułów złożony, względem odpowiedzialności Ministrów. Główne postanowienia tegoż są: Każdy rozkaz Królewski może bydź tylko wtenczas wykonany, gdy jest kontrassygnowany przez Ministra. Kto niekontrasygnowana rozporządzenie Królewskie wykonać każe, będzie za to osobiście odpowiedzialnym. Dopiero po 3 dniach upłynionych od czasu podanego doniesienia może Izba stanowić, czyli takowa zasługuje na uwagę lub nie. W pierwszym wypadku wyznaczona będzie kommissya, do którey każde bióro Izby mianuje jednego członka; ta kommissya powinna naydaley w 8 dni, zdać Izbie sprawę, czyli ta skarga ma bydź dochodzona, lub nie; w ostatnim przypadku przedstawia kommissya punkta oskarżenia; jeżeli te przyjęte zostaną, natenczas postanowienie takowe przesłane będzie Izbie Parów; Izba zaś Deputowanych wyznaczy 3 lub 5 kommissarzy do pertraktowania tey sprawy. Izba deputowanych może równie oświadczyć, iż od skargi przeciw Ministrom odstępuje, a tak postanowienie przesłane bydź ma niezwłócznie Izbie Parów. Skoroby Minister już od 2ch lat wystąpił z Ministeryum, nie może bydź po tym czasie ściganym, ani prześladowanym. Minister, stawszy się winnym przeciwko pojedynczemu obywatelowi, pozwany bydź ma przed Izbę Parów, co jednak tylko za zezwoleniem Izby Deputowanych stać się może; a na ten czas postąpiono będzie, jak przeciwko oskarżonemu Parowi. Gdy punkta oskarżenia nadesłane zostaną Izbie Parów; zamienia się ta niezwłócznie w sądową władzę.— Minister może się sam, lub przez zastępcę bronić. Kommissya Izby deputowanych wytacza skargę; Izba Parów głosuje na wszystkie postanowienia processu, równie na ostateczny wyrok na taynem posiedzeniu, lecz wyraźnym głosem. Do uprawnienia takowego postanowienia, potrzeba koniecznie czwartey części członków Izby Parów. Głosy o winie i karze powinny bydź wyszczególnione; do uznania winy potrzebne są przynaymniey $\frac{5}{8}$ głosów. Kara będzie stanowiona według większości głosów. W razie jednozgodności będą głosy krewnych, jako to: oyca, syna, brata i t. d. tylko za jeden policzone. Kary, przez Izbę Parów zawyrokować się mające, są: śmierć, deportacya, przytrzymanie (detention), wygnanie, utrata obywatelstwa, więzienie (emprisonement), odjęcie rodzinnych i obywatelskich praw na pewny czas i kara pieniężna. Śmierć i deportacya, może bydź tylko za zdradę kraju zasądzona. W przypadkach, w których to prawo nic nie postanawia, przystosowane bydź mają prawa zwyczayne kryminalne.— Następujące tytuły i paragrafy tego prawa, mówią o zaskarżaniu ajentów rządowych w sprawach cywilnych i kryminalnych.

Dnia 17 b. m. donieśliśmy, że Xiąże Broglie wysłał sekretarza swego z depeszami wielkiey wagi, do jednego z Dworów północnych, teraz dowiadujemy się, że te depesze tyczą się Xiężney Berry. (*G.C.*)

— *Dnia 16* —

Jenerał *Solignac* wyjechał do *Porto* dla objęcia dowództwa nad armią *Don Pedra.* (*G.W.*)

— *Dnia 17* —

Rozporządzeniem Królewskiém z dnia 16 t. m. mianowany został Prefektem Morskim w Brescie Vice-Admirał Bergeret, na mieysce Barona Roussin. Dwóma innemi rozporządzeniami z tegoż dnia mianowano 146 nowych poruczników fregat, pensyonowano starych wysłużonych 24 kapitanów.

Zapewniają, że kommissya, wyznaczona do roztrząsania projektu do prawa względem stanu oblężenia, proponować będzie, aby takowy wprost odrzucono.

Courrier zawiera podane w dniu 6 b. m. Niemieckiey Rzeszy przez Pruskiego Posła Pana de Nagler oświadczenie tey osnowy, że 7my korpus armii, dotychczas w Westfalii stojący, przeydzie Ren i zaymie stanowisko pomiędzy Akwisgranem i Geldern, celem zasłonienia leżących naprzeciw Belgii i Hollandyi granic prawego brzegu Mozy, i że zarazem stojący nad Renem ósmy korpus będzie tworzył oddział odwodowy; wszystko to w zamiarze, aby Francuzkie, Hollenderskie, lub Belgiyskie woysko, któreby z powodu cytadelli Antwerpskiey w walkę zawikłane bydź mogło, nie przeszło Mozy, również, aby którekolwiek ze wspomnionych woysk nie nadwerężyło jakimbądź sposobem prawego brzegu tey rzeki. (*G.C.*)

— *Dnia 18* —

Pan *Stratfort Canning* przybył wczoray z *Londynu*, i wysiadł w hotelu *Maurice.* (*G.W.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Haga dnia 14 grudnia.

W *West-Kapelle* widziano znowu dnia 10 o południu w małey odległości, 7 wojennych okrętów. Jeden z nich trzymasztowy miał Angielską, a drugi Francuzką banderę. Wieczorem widziano z tych okrętów dawane znaki ogniowe.

Wczoray mówiono powszechnie, iż w tych dniach otrzymamy znowu od Ministra spraw zagranicznych nowe objawienia, i że natenczas ma bydź ogłoszona cała korrespondencya Lorda *Grey.* „Bez wątpienia, pisze *Handelsblat*, wykryje się z tego objawienia, iż pod temi pozorami, jest coś ukrytego, o czém dotąd nie wiedzieliśmy, i że podobna wyprawa, jaką przedsięwziął Marszałek *Gérard*, nie robi się bynaymniey, kiedy cały spór zachodzi o 2 złote boczkowego.“

— *Dnia 15* —

Na mieysce zabitego Admirała *Lewe van Aduard* ma bydź mianowany Vice-Admirał Kapitan *Courier dit Dubicard.*

Handelsblad pisze: „Na próżno w dziejach wojennych szukać będziemy przykładu tak brutalskiego bombardowania, jak to, które nieprzyjaciel przeciw naszey cytadelli uskutecznia; chmura granatów i bomb, które się gradem na nas sypią, przechodzi wszelkie wyobrażenie. W skutku tego bezprzykładnego bombardowania, prawie wszystkie w cytadelli zabudowania na ziemi zostały zniszczone, co jednak nie zmnieyszyło odwagi naszych bohaterów. Mamy dotąd 36 zabitych i 136 ranionych.” (*G. W.*)

Staats Courant donosi: „Z raportów od floty na Skaldzie przybytych, dowiedzieliśmy się o smutney wiadomości, że Dowódzca tey floty Kontr-Admirał Leve van Aduard, w walce z Francuzami, przed krzyżowym okopem, chlubnie życia dokonał. Po niepokojeniu nieprzyjaciela w dniu 11 na wielu punktach grobli Skaldy, szczególniey koło okopu krzyżowego, i po przeszkodzeniu mu dalszych prac, Kontr-Admirał postanowił rano dnia 12 powtórzyć natarcie na ten punkt, a to okrętami Eurydice, Proserpina i kilkunastoma statkami kanonierskiemi. O 11 godzinie kazał w obliczu fortyfikacyy rozpocząć ogień; nieprzyjaciel z razu nie odpowiadał, lecz wkrótce rozpoczął zpoza grobli ogień z śmigownic, bez przerwy trwający. Z początku padały jego kule koło okrętów, ale poźniey lepiey wymierzał swe wystrzały, tak, że 8 granatów do Eurydice wpadło. Pierwszy granat zabił jednego maytka i ranił porucznika Kluyskens i kilku maytków. Drugi zapalił środek okrętu, co jednak ugaszono. Jeden granat, o 3ciey godzinie po południu, zadał cios śmiertelny Kontr-Admirałowi Lewe. Na pokładzie Proserpiny jeden maytek poległ; o liczbie ranionych na tym okręcie nie mamy pewnych wiadomości. Nieprzyjacielowi zrządziliśmy zna-

cną szkodę. W mieysce poległego Admirała Lewe ma Kapitan Courcer dit Cubicard mianowanym bydź Kontr Admirałem." (*G.C.*)

Antwerpia d. 16 grudnia.

Independant donosi z *Calloo* pod dniem 15 b. m.: „Hollenderska flotta znayduje się między *Lillo* i *Liefkenshoek*. Składa się z jedney fregaty, jedney korwety, jednego bombardyerskiego statku i kilku statków kanonierskich. Woysko jenerała *Sebastiani* ma zawsze w posiadaniu *St. Marie* i *Perle*. Okopują się także pod *Doel*, gdzie przeszkadzają Hollendrom w zamiarze przebicia tamy. Na prawey stronie *Skaldy* posiadają Francuzi *St. Philip*. Rano przypłynął statek, przywożąc z tamtey strony oficera Francuzkiego, który się udał do jenerała *Sebastiani* z depeszami od jenerała *Achard*. Ci dway jenerałowie mają się porozumieć dla działania jednoczesnego przeciw flocie Hollenderskiey, którey napad jest spodziewany."

Gazeta Politique donosi z *Antwerpii* pod dniem 16 b. m.: „Uważają, że liczba Ludzi na statkach, przed *Antwerpią* stojących, znacznie się zmnieyszyła; mniemają, że ich kanoniery użyci zostali w cytadelli. Słychać, iż flotta Hollenderska ma zamiar popłynienia przed *Antwerpią*. Można jednak o to bydź spokoynym, gdyż flotta musiałaby przepływać przez ogień 5ciu zamków i bateryi, z 48funtowych dział złożoney. Długi czas oblężenia cytadelli daje powód do wielu uwag. Wzięcie twierdzy nie jest tak łatwą rzeczą, jak o tém mówiono. Armia oblężnicza, 60,000 wynosząca, przez jednego z naysławnieyszych Napoleonowskich Jenerałów dowodzona, prace oblężnicze przez naybieglejszych w Europie inżynierów prowadzone, a przecież do dnia 16 od rozpoczęcia przykopów nie zdołano uszkodzić głównego dzieła tego warownego mieysca."

— *Dnia 17* —

W tuteyszym dzienniku czytamy: „Dla rozpoczęcia wyłomu, nadają kulom naywiększą szybkość; do działa 24rofuntowego, używają 6 kilogramów prochu, poźniey dla uzupełnienia wyłomu daleko mnieyszey używają ilości. Od czasu wzięcia lunety, ogień cytadelli wyłącznie prawie na ten punkt jest wymierzony; warowne to mieysce jest prawie zupełnie zniszczone, mury są rozwalone.— Ogień z ręczney broni i kanonada, trwały przez noc całą. Deszcz był ulewny, robotnicy stoją znowu po kolana w wodzie."

Z powodu wzięcia lunety, Marszałek *Gérard* wydał rozkaz dzienny, w którym wyszczególnia officerów i żołnierzy, którzy się odznaczyli. W końcu mówi: „Wzięcie lunety *St. Laurent* dozwala nam skupienia sił na główny punkt, gdyż lewa strona naszych robót nie jest już wystawiona na niebezpieczeństwo, przez co przyśpieszone będą operacye oblężnicze; pomyślny otrzymany skutek utwierdził odwagę woyska przeciw większym jeszcze trudnościom, które wypadnie pokonać." (*G. W.*)

— *Dnia 18* —

Zdaje się, że zdobycie lunety St. Laurent zdziałało wrażenie w cytadelli: hollenderskie baterye zamilkły, a francuzka inżynierya, równie jak artyllerya, korzystają ze skutków pierwszego omamienia, i zaymują nowe pozycye; 1200 robotników kończy baterye pod Nrem 9, ustawia kosze szańcowe i układa faszyny wśród ognia bastyonu Nru 3.— Nowa baterya z moździerzami H. jest już czynna. Naywiększa część zasłon leżących na przeciw bateryy francuzkich została zburzoną. Pułk 25 liniowy strzeże podkopów. Marszałek zasłabł dnia onegdayszego; z główney kwatery wysłano sztafetę do marszałka Soult. Bawi tu wiele angielskich i pruskich oficerów, pierwsi w mundurach, drudzy po cywilnemu.

Wieczór. Od południa mało strzelano z cytadelli. Zniesiono dziś na baterye francuzkie 6500 bomb. Lunetę śpiesznie naprawiają i zbroją; urządzono nową bateryę na beguińskim bastyonie. Napędzono mnóstwo robotników, ponieważ baterye do wystrzelania wyłomów mają bydź w 24 godzinach ukończone. Obadwa bastyony cytadelli mają bydź razem ostrzelane.— Jedna baterya przeciw główney fortyfikacyi do wyłomów ukończona dziś będzie.

Wiadomości, że Król Hollenderski, ulegając wezwaniu konferencyi londyńskiey, kazał jenerałowi Chassé oddać dnia jutrzeyszego cytadellę, niewierzymy; gdyż przeciwnie okazuje wszystko stanowczy opór.

Dziś przed wieczorem rozpoczęła się znowu ogromna kanonada. (*G.C.*)

Amszterdam d. 15 grudnia.

W dniu 12 przybyli tu Posłowie Pruski P. *Maltzahn*, Sycylyski *Lucchesi*, i sprawujący interessa Austryackie hrabia *Allegri*.

Z Przylądku *Dobréy Nadziei* dochodzą wiadomości do d. 23 września, i smutne zwiastują doniesienia, że krajowcy, nazwani *Coronnas* i *Bastard*, w liczbie 200, napadli na kolonią i trzy Hollenderskie familie, nayokrutnieyszym zamordowali sposobem.

Bruxella dnia 14 grudnia.

Dziennik *Emancipation* pisze: — „P. *Nothomb* wyjechał do *Brügge*, z poleceniem Królewskiem do Pana *Meulenaere*, którego Król upoważnia do utworzenia nowego Ministeryum, dając mu zupełną wolność, dawne Ministeryum całe lub w części zatrzymać, a nawet zupełnie nowy gabinet przedstawić. Pan *Nothomb* powrócił wczoray. Pan *Meulenaere* mniemał, iż położenie, w jakiem się Flandrya znayduje, nie pozwala mu opuszczać jego urzędowania. Zdaje się teraz, iż Król nie przyymie dymissyi swych ostatnich Ministrów, i że obeymą na nowo swe urzędy."

Journal du Commerce d'Anvers twierdzi, iż podana przez Francuzkie urzędowe Dzienniki strata woyska pod cytadellą, aż do 10 b. m. 187 ludzi wynosząca, równie mija się z prawdą, jak przesadzone doniesienia niektórych gazet, które takową na 2000 rachują.

Monitor tuteyszy donosi z *Antwerpii*: — „Jeżeli wierzyć można jednemu z wyższych oficerów inżynieryi, chorągiew nasza przed 14 dniami nie będzie jeszcze powiewała na cytadelli. Bomby z cytadelli nie wiele nam szkodzą; lecz strzelby wałowe bardo dokuczają robotnikom.

Jenerał *Sebastiani* ukarał czterodniowym aresztem jednego Podporucznika, który z patrolem przekroczył granicę Hollenderską.

Teraz w każdym batalionie Francuzkim uorganizowaną została kompania strzelców.

Wczoray przybył śpiesznie Adjutant Królewski do główney kwatery z *Paryża*.

Słychać, że izby mają bydź odroczone, ale niewiadomo na jak długo.

W *Leodyum* probowano tak głośny ogromny moździerz. Bomby rzucone z niego szły daleko, ale wszystkie pękały, nie doszedłszy przeznaczonego mieysca.

— *Dnia 15* —

Monitor zawiera następujący dziesiąty biuletyn: — „Z *Antwerpii 14 grudnia*.— Przygotowania, potrzebne do zbudowania trzech kanałów minowych i jednego promu do rowu, dopiero o godzinie 4tey mogły bydź ukończone. Oblężeni utrzymywali rzęsisty karabinowy ogień, przy mnóstwie granatów i bomb, które rzucali na robotników. Gdy minerowie się cofnęli, dał się słyszeć o godzinie 4tey podwóyny, ale słaby huk. W kilka minut potém mocnieysza explozya miała mieysce; mały skład granatów wysadzony został w powietrze, przez co kilku ludzi skaleczonych zostało. Przy rozpoznawaniu mieysca okazało się, że trzecia część mostu zanurzoną była w wodzie, a na końcu jego spostrzeżono kawał wywalonego muru. Lubo huk nie był wielki, wstrząśnienie jednak było znaczne: woda z rowu wcisnęła się do krytey drogi na lewey stronie lunety, i takową zalała. Rzucono się zaraz na przód, dostawiono znaczną ilość faszyn i worków z ziemią i w 5ch kwadransach między przeciw-skarpą i zwalonym murem stanął w cztery metry szeroki most. Strzelano: jedna kompania woltyżerów otrzymała rozkaz do szturmu; dwa oddziały grenadyerów po 25 ludzi otrzymały rozkaz przeskoczenia przykopów, aby z lewey i prawey strony obeyść lunetę i zeyść się przy bramie dla wciśnięcia się tamtędy,

podczas, gdy woltyżerowie wdzierali się na wyłom; rozporządzenia te były doskonale uskutecznione, woltyżerowie jednak uprzedzili grenadyerów, którzy dłuższą i niebezpieczniejszą mieli drogę. Z ręczney broni nie wystrzelono ani razu; kilku Hollendrów padło pod bagnetami, inni wzięci zostali w niewolę. Po osadzeniu lunety przez woysko Francuzkie, sapery wzięli się zaraz do robienia ochronów. Woysko, które zaymuje cytadellę jest teraz zasłonione. Z jedney nabitey jeszcze haubicy, wystrzelono do cytadelli w kilka minut po wzięciu lunety. Natychmiast urządzono trwały most, łatwy przystęp do wyłomu w lunecie i kilka ochronów. Woysko przy tych niebezpiecznych robotach i samym attaku okazało wielki zapał; Jenerał *Haxo* nie przestał ani na chwilę osobiście go prowadzić."

Tenże Dziennik zawiera pismo z *Berchem* pod dniem 17tym b. m. w południe: „O czém wczoray ci donosiłem, spełniło się. Xiąże *Orleanu* miał w przykopach dowodzić; ale przyszedł przeciwny rozkaz, i Xiąże musiał się udać na granice, aby stanąć na czele swojey brygady, gdyż wszystko zapowiadało bliskie poruszenie w armii nieprzyjacielskiey. Dowiadujemy się, że Xiąże *Oranii* zawsze jeszcze w *Bergen op Zoom* znayduje się; w bliskości tego mieysca jest tylko 10,000 woyska, ale wiadomo, że cała armia na tey linii, aż do *Eindhoven* stoi. Cały 19ty pułk liniowy udaje się dziś do przykopów, gdzie tey nocy musi posłać znaczną liczbę robotników. Odebrane wiadomości z dywizyi *Sebastianiego*: donoszą, iż się bardzo czynnie zaymuje wystawieniem nowych bateryy nad *Skaldą*, gdyż flotta Hollenderska, okazuje zamiar gwałtownego przeyścia.

Monitor w dalszym ciągu 10go biuletynu donosi: „Z *Antwerpii* dnia 14go b. m. o godzinie 12 w południe. Podczas operacyi przeciw lunecie, inne roboty oblężnicze bynaymniey wstrzymane nie zostały; równoległe i kryte drogi ku bastyonowi Nr. 2go, podczas nocy były daley prowadzone, i przygotowano podstawę bateryi, która ma z lewey strony tego bastyonu wyłom zrobić. Dwie inne baterye wystawione zostaną przyszłey nocy; jedna z nich strzelać będzie do prawey strony bastyonu Nr. 2go, a 2ga do lewey strony bastyonu Nr. 3. Wszystkie inne baterye przeniesione zostaną do 3ciey równoległey, dla robienia wyłomów i przytłumienia ognia idącego z boków bastyonów. Jak tylko luneta wziętą została, wykopano przybliż od 3ciey równoległey aż do bramy lunety; w południe woysko zostało już zupełnie zasłonione."

— *Dnia 17* —

Biuletyn 11ty: „Z *Antwerpii* dnia 15 b. m. Wczorayszy dzień po wzięciu lunety nic ważnego nie przedstawił; zwyczayne roboty były daley prowadzone, a baterye ciągły utrzymywały ogień przeciw cytadelli. Nieprzyjaciel odpowiadał z ruchomych dział, które w rozmaitych punktach attakowanego punktu wystawiał. Pomimo tego ognia, przywiedziono do skutku uwieńczenie krytey drogi lewey strony bastyonu Nr. 2go. Pomyślny wypadek wczorayszey nocy, powiększył zapał woyska Francuzkiego, które mniey zważa na czas niepogody. Wystawiono nową bateryą dla strzelania z niey na skarpę drogi krytey pół xiężyca, która leży między bastyonem Nr. 2go i Nr. 3go za lunetą. Rozpoczęta jest droga w zygzak od bramy lunety ku czołowi pół-xiężyca. Przyszłey nocy baterya wyłomowa posuniętą zostanie naprzód, i jeżeli pogoda posłuży, przygotowana będzie do osadzenia na niey dział."

Tenże dziennik w swey urzędowey części donosi: „Po ostatniem daremném usiłowaniu urządzenia nowego gabinetu, Król, unikając szkodliwych następności z tego stanu rzeczy, zatrzymał Ministrów sprawiedliwości *Lebeau*, spraw wewnętrznych *Rogier* i spraw zagranicznych *Goblet*."

— *Dnia 18* —

Na wczorayszém posiedzeniu Izby Deputowanych, zajęli mieysca na ławce Ministeryalney Panowie: *Lebau, Goblet, Rogier* i *Duvivier*.— Prezes doniósł Izbie, że Król przyjął wczoray Deputacyą, która mu złożyła adres i następującą udzielił jey odpowiedź: „Mości Panowie! Mocno żałuję, że dla wiadomych wam przyczyn, nie mogłem prędzey przyjąć wynurzeń Izby Deputowanych. Czas przekona, jak się spodziewam, że przy układach, którym winni jesteśmy spełniające się teraz zdarzenia, prawdziwe interessa kraju zawsze z gorliwością i stałością bronione były. Izba może rachować na moje postanowienie, że ludom, których los ma bydź od naszego oddzielonym, zapewnię rękoymią, którą traktat z dnia 15 listopada tak dla ich osób, jak i majątku zaręczył. Nigdy, Mości Panowie, jednomyślność między obywatelami i jedność między władzami państwa, nie była konieczniejszą, jak przy teraźnieyszych okolicznościach; rząd móy w tey jedności znaleźć powinien siłę do przezwyciężenia zachodzących trudności, które mu stoją na przeszkodzie do osiągnienia celów, przez interes kraju wskazanych. Odpowiedź Królewską postanowiono wydrukować; i do dalszych nad budżetem przystąpiono obrad. (*G.W.*)

Leodyum d. 18 grudnia.

Gazeta *Politique* zawiera następujące pismo z *Antwerpii* pod d. 17. — „Wczoray zaczęto uzbrajać baterye wyłomowe, ale dżdżysty czas stawia wielkie trudności; dotąd nie są one jeszcze ukończone. Minierowie zbliżają się ku bastyonom *Toledo* i *Pacietto*. W każdey chwili wyglądamy explozyi, która ma poprzedzić baterye wyłomowe. Dziś mają tu doświadczać ogromnego Leodyyskiego moździerza; w *Antwerpii* oczekują w wieczór o tém wiadomości."

A n g l i a.

Londyn d. 18 grudnia.

Wczoray przybył hrabia Grey ze swojego wieyskiego mieszkania, i miał długą rozmowę z Pruskim Posłem w wydziale skarbowym; a póżniey z lordem Kanclerzem. Oczekujemy tu w tych dniach przybycia Xięcia Esterhazego; urządzają już dla niego pałac Chandos-House. (*G.C.*)

W ł o c h y.

Neapol dnia 1 grudnia.

Wczoray po południu przybyli Król i Królowa, po szczęśliwie odbytey podróży morskiey z *Genui*. Okrzyki licznie zgromadzonego ludu przy huku dział powitały dostoyną młodą parę. Przez 3 dni dawane będą świetne uczty. (*G.W.*)

H i s z p a n i a.

Madryt d. 4 grudnia.

Biskup z *Leonu* wydał list Pasterski, w którym wynurza wielką radość, z powodu udzieloney amnestyi.

Z *Lisbony* i z *Porto* wiadomości pod d. 1 grudnia nic nowego nie donoszą. (*G.W.*)

O g ł o s z e n i e.

1. Z postanowienia Kommissyi N a y w y ż e y ustanowioney w Wilnie dla przyjęcia w zarządzenie dóbr beneficyalnych, przed tém w wiedzy b. Uniwersytetu Wileńskiego zostających, a teraz przeznaczonych na utrzymanie Akademii Duchowney Rzymsko-Katolickiey, ogłasza się, że wszelkie wpływy pieniężne z dóbr rzeczonych, tudzież procenta od lokowanych summ beneficyalnych, mają bydź w ustanowionych terminach wnaszane przy osobistych doniesieniach do teyże Kommissyi, odbywającey posiedzenia swoje w domu JW. Biskupa Kłągiewicza Rządzącego Dyecezyą Wileńską. Wilno dnia 22 grudnia roku 1832.

Wincenty Giecołd Assessor Kolleg. (1573)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 21 o 2 wieczor.	28 cal. 5,1 lin.	— 8½ stopni.	Południowy.	Snieg.
	d. 22 o godz. 8¼ rano.	28 — 4,2 —	— 8 — —	Zachodni.	Snieg.
	d. 23 — — —	28 — 4,4 —	— 9 — —	Zachodni.	Snieg.

DODATEK

Wilno dnia 23 Grudnia v. s. 1832 roku.

W e z w a n i e.

1 Wzywają się Obywatele i Posiadacze majątków Ptu Wileńskiego, którzy złożyli w Kommissyi Powiatowey Likwidacyyney kwity za dostarczone w latach 1830 i 1831 produkta dla Działającey Armii, aby jawili się do Urzędu Marszałka dla odebrania swych należności, utwierdzonych przez Komitet Guberński, tudzież JO. Xięcia Wojennego Gubernatora. Datt 1832 roku grudnia 22 dnia.

(Podpisano): Pełniący Urząd Marszałka Wileńskiego, Sędzia Powiatowy i Kawaler Gasper Hornowski.

Za zgodność: Pismowodca Kommissyi Likwidacyyney Józef Karwowski. (1561)

---

1 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Filipp Sławiński, za niewykryciem mieysca urodzenia, wiedzy lub gromady, do kogoby należał, sądzony jako włoczęga, i wyrokiem tuteyszego Sądu Powiatowego potwierdzonym przez Naczelnika Guberuii, na osnowie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymiotów następnych: lat 20, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy biało-kurowaty, oczu szarych, włosow na głowie i brwiach ciemno-rusych. Decembra 20 dnia 1832 roku.
Sekretarz Józef Eysymont.
Powytczyk Wolski. (1563)

---

1 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Jan Klimkiewicz, za niewykryciem mieysca urodzenia, wiedzy lub zgromadzenia, do którychby należał, sądzony jako włoczęga i wyrokiem tuteyszego Sądu Powiatowego potwierdzonym przez Zwierzchnika Gubernii, z przyczyny niezdatności do robot, odesłany do Syberyi na zamieszkanie; przymioty jego są: 30 lat, wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy smagławey, oczu ciemnoszarych, włosow ciemno-rusych, ma hernią. Grudnia 20 dnia 1832.
Sekretarz Józef Eysymont.
Powytczyk Wolski. (1564)

---

1 Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, w zostającym pod zawiadowstwem tego Sądu powiecie wzięty człowiek *Koźma Pietrow Cynbał*, który się powiadał rodem Chersońskiey Gubernii, Bohopolskiego Powiatu, ze wsi Szostok obywatelki Katarzyny Abramowey Szostakowey włościaninem, mający wieku lat 20, przymiotów następnych: wzrostu małego, włosow na głowie ciemno-rusych, a na wąsach i brodzie małe światło-ruse twarzy czystey, oczu szarych, że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyckim mieyskim ostrogu od 1go listopada, i o uczynieniu o nim sprawki z tego Sądu pisano do Bohopolskiego Powiatowego Sądu za Nrem 9,642. — Listopada 3 dnia 1832 roku.
Assessor Jan Bielecki.
Sekretarz Radca Honorowy Andrzey Chitun. (1550)

---

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty tego 1832 roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Iwan Hryckow syn Wasiljew*, który się powiadał rodakiem Podolskiey Gubernii Lityńskiego Powiatu, wsi Mikulińca z oyca Hrycka, a matki Maryi, należącym do włościan obywatela Komarnickiego; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, włosow na głowie ciemno-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nos zwyczayny, broda i wąs poczęły wysiadać, od urodzenia lat 18.
Sowietnik Tarańczuk.
Sekretarz Dżumiński. (1552)

---

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty tego 1832 roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Sawwa Afanasjew*, który się powiadał rodakiem Kijowskiey Gubernii Wasilkowskiego powiatu, wsi Białey-Cerkwi, należącym do włościan obywatelki Grafini Branickiey; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, włosow na głowie, brwiach, wąsach i brodzie rusych, twarzy czystey, białey, nos i gęba zwyczayne, oczu szarych, wieku lat 24.
Sowietnik Tarańczuk.
Sekretarz Dżumiński (1551)

---

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa wzięta kobiéta *Tekla Czernecka*, która powiadała, że jest rodem Wołyńskiey Gubernii miasta Starokonstantynowa z oyca po imieniu niepamięta a z nazwiska Czernieckiego, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 2 wierszki, twarzy okrągławey, czystey, białey, nos mierny, oczu karych, włosow ciemno-ryżych, od prawego oka do ucha niżey brwi, od rozbicia się mały zrosły znak, wieku lat 20.
Sowietnik Tarańczuk.
Sekretarz Dżumiński. (1553)

---

1 Roku 1832 miesiąca decembra 17 dnia, Sąd Powiatowy Exdywizorski Kowieński, wszystkich kredytorów, pretensorów i debitorów zeszłego ś. p. Józefa Chłopickiego Prezesa Granicznego Kowień. zawiadamia w tém: iż chociaż termin wzięcia konkursowey sprawy fonduszu Chłopickich w oczewistą namowę naznaczonym był w dniu piątym bieżącego miesiąca, jednak kiedy kredytorowie i pretensorowie do funduszu Chłopickich ściełący stosunki swych pretensyy nie wszyscy objawiali — a po wniesieniu kategorycznych pretensyy, ponieważ kredytorowie i Prokura-

ior massy dla odpisania głosow replikowych żądali użyczenia czasu — Sąd niniéyszy dla dogodności stron, po dzień 20 stycznia następnego 1833 roku dla odpisania tychże replik Sądy swe odwołując; zastrzegł przy tém, iż po dzień tylko 25 następnego miesiąca stycznia wniesień stron słuchać będzie — po dniu zaś 25 stycznia nieoczekując nadal, Izbę Sądową zamknie, sprawę w oczewistą namowę weźmie — na niestawających ammissyą zapisze; Żeby zatém o takowém Sądu postanowieniu strony interessowane zawiadomionemi były, przez niniéyszą awizacyę zawiadamia — Prezydujący Exdywizor Syruć — Xiądz Wincenty Dowtortt Deputat Duchowny — Radca Honorowy Sędzia Powiatowy Hulewicz — Assessor Powiatowy Kulesza.

O zgodności świadczę Regent Antoni Jacuński. (1562)

Uwiadomienie xięgarskie.

1 Wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem: *Wyborowe Ody i Kantaty J. B. Rousseau wierszem przez Teodora Narbutta przełożone 8vo, stronic 304*, w drukarni B. Neumana. Gdzie się i przedaje w domu b. W. Piaseckiego, na ulicy Sto-Michalskiey, cena exemplarza jednego srébrem kopiejek 75. Dopiero zaś są pod prassą tegoż przekładu wszystkie Ody Horacego.

---

1 Kazania X. Chodaniego, powtórnie wyszły z druku. Edycya ta dwoje tyle Kazań, co pierwsza, zawiera — Przedają się w księgarni Dyecezalney na Górze Zbawiciela. Cena rubel srebrny jeden.

---

2 Magistrat Miasta Wilna na oddanie domu sukcessorów Jokela Mejerowicza Jochelsona w M. Wilnie przy zaułku szklannym pod Nrem 231, 232 i 250 położonego, za dług Magistraturze Powszechney Wileńskiey Opieki należny w sekwestr zajętego, od dnia 23 apryla następnego 1833 roku w arędowną possesyą, przeznaczywszy do licytacyi d. 16 i na przetarg d. 19 nadchodzącego msca januaryi o tém przez niniéyszą awizacyą Publiczność zawiadamia, i życzących wziąść ten dom w arendę na oznaczone terminy dla należenia do licytacyi do Izby Magistratowey zaprasza roku 1832 decembra 20 dnia.

Daniel Wener Burmistrz.

Kazimierz Deguтowicz Regent M. W.

(1547)

---

2 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Wasili Grudziński*, w rewizyi nigdzie nie zapisany i mieysca urodzenia swojego niepamiętający, osądzonym będąc za włóczęgę i rezolucyą tuteyszego powiatowego Sądu, przez Zwierzchnika Gubernii zatwierdzoną na osnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; Przymiotów następnych: lat 38, wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy smagławey, oczu szarych, nosa miernego. — Grudnia 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysmont. (1542)

---

2 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Paweł Starow*, nieprawnie urodzony, w rewizyi nigdzie niezapisany, i mieysca urodzenia swojego niepamiętający, osądzonym będąc za włóczęgę i rezolucyą tuteyszego Powiatowego Sądu przez Zwierzchnika Gubernii zatwierdzoną, na osnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; przymiotów następnych: lat 20, wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białawey, ospowatey, oczu karych, włosow światło-rusych. Grudnia 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysmont. (1541)

---

2. Sąd Izby Cywilney Gubernii Grodzieńskiey rozwiązując prośby o przedłużenie terminu na spełnienie przysiąg kredytorom Xiążąt Radziwiłłow dekretem Sądu Exdywizorskiego Jaworskiego do wykonania po dzień pierwszy miesiąca decembra teraźniéyszego roku wskazanych wniesione, i przychylając się do uwag że kredytorowie odlegle w drugich Guberniach mieszkając, jawić się dotąd dla wypełnienia tey potrzeby w Sądzie niniéyszym niebyli w stanie, postanowieniem roku teraźniéyszego nowembra 26 dnia zaszłém, z mocy Konstytucyi 1726 roku która rejekty przysiąg czynić dozwala, z powodu że dekret Exdywizyi Jaworskiey, termin wykonania takowych przysiąg niedostateczny przeznaczył, tak samym Xiążętom Radziwiłłom, jako i wszystkim bez wyjątku kredytorom tychże Xiążąt Radziwiłłow, którzy dotąd wskazanych sobie przysiąg niewypełnili i których kategorye appellacyami nie zostały obniesione, wykonanie onych po dzień pierwszy maja następnego 1833 roku przedłużył: z tém zastrzeżeniem aby po pierwszy junii tegoż 1833 roku, świadectwa o tém pod utratą ich należności, czyli rozciągnieniem na one amissyi, Sądowi niniéyszemu przedstawili, o czém dla wiadomości interessowanych osób, niniéysze w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza się objawienie. Nowembra 30 dnia 1832 r.

Prezydent Wolski.

Zasiadający Mackiewicz.

Zasiadający Jakób Adamowicz.

Zasiadający Jerzy Protassowicz.

Sekretarz Sowiet. Tytularny Spirydowicz. (1537)

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Niebyszyński w terminie pierwszo zjazdowym dekretem naznaczonym, w pełnym komplecie do majętności Niebyszyna w Pcie Borysow. położoney zjechawszy, gdy niektórych wszystkich stron żądań, bez zgodzenia się zwierzchności duchowney w teraźniéyszym terminie załatwić niemógł. Przeto dając czasu dla tychże stron, (w którym mają udać się z prośbą gdzie należy) Sądy swoje do dnia 20 mca febr. 1833 roku odroczył, o jakowym terminie iżby interessowane strony wiedziały posłać awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego zadeterminował. — Datt 1832 mca xbra 3 dnia.

January Rusiecki Exdywizor.

Wincenty Błażejewicz Exdywizor.

Ignacy Łoyko Exdywizor.

Celestyn Suszczyński Regent. (1545)

2 Kollegium Wileńskie Ewangelicko-Reformowane, jako zarządzające Duchownemi dobrami, podaje do powszechney wiadomości, iż na wydzierżawienie folwarków w poniższey tabelli wyszczególnionych na lat trzy, sześć i dwanaście, naznaczonym został termin od 1go lutego przyszłego 1833 roku, do końca tego miesiąca. Wzywa więc wszystkich życzących i mających prawo dzierżawienia ziemnych majątków, aby raczyli przybydź w oznaczonym czasie do tegoż Kollegium z prawnemi kaucyami, lub dostatecznemi poręcznictwami, odpowiadającemi wartości życzonych dzierżaw.

Stan Folwarków podług inwentarzów w roku 1832 sporządzonych i dochod z nich.	Dymy ciągłe.	Dusze rewizyyne.	Usiew Ozimy.						Intrata roczna dotąd płacona.	
			Żyto.			Pszenica.				
Nazwiska Folwarków.			Beczki.	Ośminy.	Garńce.	Beczki.	Ośminy.	Garńce.	Srebrem	
									Rub.	K.
w Gubernii Wileńskiey. w Powiecie Upickim.										
Bolsie	13	45	9	3	—	2	5	6	700	—
Noreyki	6	20	4	5	6	1	2	12	300	—
w Gubernii Grodzieńskiey. w Powiecie Lidzkim.										
Żamcytyszki	3	12	5	—	—	—	2	—	120	—
Dokudow	7	25	5	6	—	—	—	—	130	—
w Gubernii Mińskiey. w Powiecie Mińskim.										
Czernikowszczyzna	18	74	11	7	15	1	1	9	735	—
w Powiecie Słuckim.										
Onożki	10	26	4	2	—	—	—	—	177	—
w Obwodzie Białostockim. w Parafii Zabłudowskiey.										
Rafałówka z dnia 12 czerwca 1833 roku	13	56	8	—	—	—	—	—	160	—

Za Członka Kollegium Jeneralny Sekretarz Paweł Mniszewski Tyt. Sowietnik.

2 Od Białorusko-Mohylewskiey Izby Skarbowey ninieyszém ogłasza się, iż od 23 apryla 1833 roku, oddają się w arendowną dzierżawę zamienione z majątku sukcessorów Jenerał-leytenanta Jerzego Bibikowa w liczbę arendownych majątkow wsi Sawkowo i zaścianek Michayłowski, które postąpiły w zawiadowstwo Skarbowey Izby za dług należny Podskarbstwu Państwa i położone tuteyszey Gubernii w Orszańskim Powiecie, w liczbie 65 dusz mężkiey płci, z pozostawieniem prawa, życzącym targować się podług ich życzenia na 6 lub na 12 lat; życzący wziąć takowe wsie w arendę, zechcą przybydź dla targow 3, a dla przetargu 7 dnia mca marca następującego 1833 roku do tey Izby z pewnemi ewikcyami w dwó-letniey proporcyi arendowney summy, gdzie mogą widzieć inwentarz i opisania tych wsi, pokazujące stan ich, włościańskie na korzyść właściciela powinności, i wszystkie pańskie, folwarczne i ekonomiczne zaprowadzenia i artykuły składające intratę ekonomii — Grudnia 7 dnia 1832 roku.

Sowietnik Jan Buraczyn.

Sekretarz Konopacki.

Naczelnik Stołu Skatyszew. (1545)

3 Rząd Pożyczkowego Banku Państwa, podaje do wiadomości wszystkim PP. właścicielom osiedlonych majątków i domow, którzy oddali je na ewikcyą do Pożyczkowego Banku przed wydaniem prawideł o lokacyach i pożyczkach, 1830 roku Stycznia 1 dnia Naywyżey utwierdzonych na 8mio letnich prawidłach, że jako na osnowie wyżey wyrażonych dnia 1go stycznia 1830go roku prawideł przeniesienie pożyczek ich na inne terminy: 15, 26 i 37 lat, na równi z innemi powinno było bydź zrobione w pierwszych rocznych terminach po 1szym maju 1831 roku; niektórzy zaś z takowych dłużników w zamiarze zapewnie, że oni mogą korzystać z przeniesienia i po upływie 8mio letniego terminu ich

(*)

pożyczek, o tém Banku na naznaczonych rocznych terminach nie prosili, a teraz wchodzą o tém z prośbami; przeto dla odróżnienia wszelkiego niewyrozumienia, za rezolucyą Pana Ministra Skarbu postanawia się przeniesienie 8mio-letnich pożyczek, uczynionych przed wydaniem wyżey uczynionych 1830 roku Stycznia 1go N a y w y ż e y potwierdzonych prawideł na inne terminy, dozwolić tylko w przeciągu jednego roku od dnia wydrukowania tego ogłoszenia — Jeśli zaś kto z dłużników w tym terminie nie poda objawienia o przeniesienie, tedy podług istotney mocy 15 § pomienionych prawideł, już to mieysca mieć nie może, i pożyczka pozostanie na 8mioletnich prawidłach do upłynienia 8mioletniego terminu, na jakowyto termin pożyczka powinna bydź opłaconą w zupełności.

Rządca Kancellaryi Jakób Fiedorowski. (1528)

3. Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza, iż w niey będą się odbywały targi na przedaż materyałow, pozostałych od zbi'ych kapitulnych domow i termin dla targu przeznaczony 2, a dla przetargu 5 dnia następującego stycznia 1833 roku. Zatém życzący uczęstniczyć w takowych targach zechcą przybydź do Izby na wyżey wyrażone terminy z pewnemi ewikcyami.

Sekretarz Hayko.

Pełniący obowiązek Żurnalisty Czapliński. (1532)

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia targow na wzięcie w miastach tuteyszey Gubernii od 1 stycznia następującego 1833 roku, po 1 stycznia przyszłego 1836 roku dostawy dla aresztantów oboyga płci odzienia i obówia przeznaczone terminy 13 i przetarg 17 dnia lutego następującego 1833 roku; zaczem życzący podjąć się takowey dostawy, zechcą przybydź na wyrażone terminy do Mińskiey Skarbowey Izby z dostatecznemi i pewnemi ewikcyami, gdzie za przybyciem ich objawione im będą kondycye i wzory odzienia i obówia. Grudnia 10 dnia 1832.

Sowietnik Romanowski.
Sekretarz Amalicki.
Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (1526)

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie z publicznych targow w odkupną dzierżawę w Wileńskiey Gubernii w każdém poodzielnie mieście z jego powiatami bez rozdzielenia na Kahały i Przykahałki krobczanych żydowskich poborow podług instrukcyi, które jako i poprzednicze kondycye przy targach mają bydź objawione, od dnia 1go apryla 1833go do 1go apryla 1834 roku, przeznaczone terminy dla targow 13 i przetargu 16 dnia następującego msca marca 1833 roku; a zatém życzący uczęstniczyć w takowych targach, zechcą przybydź z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami do tego Rządu. — Grudnia 13 dnia 1832 roku. Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki. (1519)

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu, dla dozupełnienia objawienia wydrukowanego w Gazecie Litewskiego Kuryera pod Nrem 132, 133 i 134 obwieszcza się, iż w nim z odebraney przy odniesieniu się Kommissyi umorzenia długow Państwa 297 t. rubli assygnacyami summy, na zaspokojenie likwidacyynych pretensyy obywateli tuteyszey Gubernii, za wzięte u nich w 1812 i 1813 leciech przez woyska zapasy, będzie się odbywała opłata dla obywateli i majątkow Telszewskiego powiatu wyrażonych, dla każdego podług rozrachunków Kontrolera Państwa pieniędzy, na tych samych zasadach, jakie wyłożone w wydrukowaném pierwiey Gubernialnego Rządu ogłoszeniu. Grudnia 13 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki. (1520)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski naznaczony dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłego Wincentego i Anny z Gromnickich Ancyporowiczow, Deputatow Wywodowych Gubernii Wileńskiey, celem ostatecznego ukończenia konkursowego dzieła, w Mieście Wiłkomierzu agitujący się, zapowiada, iż takową sprawę nieodmiennie w dniu 3 następującego miesiąca stycznia w namowę wezmie. — Roku 1832 msca grudnia 13 dnia.

Józef Hoppen Sędzia Powiatowy Wiłkomierski.

Samuel Nacowicz Sądu Wiłkomir. Pttu Assessor Exdywizor.

Stanisław Montwiłł Sądu Wiłkomir. Pttu Assessor.

PROSPEKT
NOWOROCZNIKA DLA PŁCI PIĘKNEY
Na rok 1833 w Wilnie.

Pożytek z przyjemnością głównym jest zamiarem Wydawcy Noworocznika. Zbiór ten, na wzór Almanachów dla Płci piękney za granicą wydawanych, ułożony, ma zawierać rozmaite gatunki poezyi współczesnych, równie jak dawnieyszych poetów, drukiem dotąd nieogłoszone — Powieści moralne prozą, któreby interessując Czytelników zabawiły — biografie ludzi sławnych, wyjątki historyczne i inne twory talentu, temu rodzajowi pisma właściwe. Pisałem w Wilnie 1832 grudnia 16 dnia.

T. Glücksberg. (1533)

3 Znaydnje się do przedania Portret Ibrahima Baszy, w Księgarni Zawadzkiego, w sklepie Weysa i w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

DODATEK DRUGI

NAYWYŻSZY UKAZ.

Z własnoręcznym JEGO CESARSKIEY MOŚCI *podpisem, dany Rządzącemu Senatowi.*

Dnia 1 Października 1831 roku.

(W Carskiém Siele).

Z przyczyny trudności, częstokroć wynikających w Sądowych mieyscach przy rozstrzyganiu testamentow, dla niedokładności w opisaniu istotnego porządku ich sporządzania, chowania i jawienia, — Uznawszy potrzebném pogodzić i dozupełnić istniejące, w tym przedmiocie ustanowione prawa, i znaydując na skutek tego ułożoną, i przez Radę Państwa rozpatrzoną Ustawę o testamentach, dostateczną i z celem jey zgodną, Rozkazujemy: pomienioną Ustawę, tu przesyłającą się, przywieśdź do należytego wypełnienia; przy czém porządek wykonania testamentow pozostaje na dawnieyszey osnowie.

USTAWA.
O porządku sporządzania, chowania i jawienia testamentow.

I. *Postanowienia ogólne.*

§ 1. Testamenta są, albo *przyznane* (крепостныя), albo *domowe.*

§ 2. *Testamenta przyznane* objawiają się za życia testatora, osobiście przez niego samego w Sądzie Powiatowym, w Magistracie, lub w Izbie Cywilney, albo w mieyscach im równych, w samém ich zasiadaniu, *a nie w domu testatora*, i po uczynionem wypytaniu, czyli rzeczywiście są przez niego podpisane, wnoszą się do księgi przyznań.

§ 3. *Testamenta domowe* piszą się w mieyscu zamieszkania testatora i zajawiają się w Izbie Cywilney, dla zapewnienia o ich autentyczności i prawności, nie pierwiey, aż po śmierci testatora.

§ 4. Wszystkie testamenta, tak przyznane, jako i domowe, powinny bydź czynione przy zdrowym rozumie i mocney pamięci.

§ 5. Zatém testamenta są nieważne:

1) Bezrozumnych, pomieszanego umysłu i pozbawionych rozumu.
2) Samobóyców.

§ 6 Wszystkie testamenta wtedy tylko mogą bydź ważnemi, kiedy sporządzone są przez osoby, mające prawo rozrządzać swym majątkiem.

§ 7. Zatym testamenta są nieważne:

1) Nieletnich, którzy nie doszli 21 roku.
2) Ludzi, wyrokiem Sądu pozbawionych wszystkich praw obywatelskich, *jeśli wyrok im objawiony.*

§ 8. Testament osoby, zostającey pod opieką za długi, może bydź ważnym tylko wtedy, kiedy po zadosyć uczynieniu wszystkim wierzycielom pozostanie wolny majątek.

§ 9. Testamenta Biskupów, Archimandrytów i innych władz zakonnych, wtedy tylko za ważne się uważają, kiedy się odnoszą do ich ruchomego osobistego majątku, a nie do ich zakrystyi, chociażby w nich znaydowały się rzeczy, przez nich, własnym ich kosztem sporządzone.

§ 10. Majątki, testamentem zapisywane, i osoby, dla których one zapisują się, powinny bydź w testamencie dokładnie opisane. Zatém nieważne są testamenta, napisane z oczywistą pomyłką w osobie, albo w samym majątku zapisywanym.

§ 11. Jeżeli w testamencie dopuszczone są rozporządzenia, prawom przeciwne, takie tedy rozporządzenia są nieważne; lecz przytém wszystkie inne rozporządzenia, prawom nieprzeciwne, pozostają w swey mocy.

§ 12. Wszystkie testamenta, tak przyznane, jako i domowe, tak w całym ich układzie, jako i w częściach, mogą bydź przemieniane i zmieniane podług woli testatora. Domowe testamenta mogą bydź odmieniane, równie domowym, i przyznania sposobem; ale przyznane nie mogą bydź odmieniane i zmieniane innym sposobem, jak przyznania, to jest: albo przez sporządzenie drugiego testamentu, równą moc z owym mającego, albo przez pośrednictwo prośby o znikczemnienie pierwszego od testatora, do tego sądowego mieysca, gdzie był przyznany, podaney; albo też w przypadku znaydowania się testatora w pochodzie albo w komenderówce, przez pośrednictwo doniesienia o tém Zwierzchności. Jeżeli zaś przyznany testament został znikczemniony przez samego testatora za jego życia: wtedy pozostały po jego śmierci domowy testament, jeżeli jest podług prawideł sporządzony, pozostaje w swey mocy.

§ 13. Wszelka odmiana, zmiana i przemiana w testamencie, podlega w sporządzeniu jey tymże prawidłom, co i sam testament.

§ 14. Ponieważ każdy testament, podług woli testatora za jego życia może podlegać odmianie albo zmianie: zatém więc dwie osoby łącznie w jednym i tymże testamencie nie mogą woli swey wyrażać.

§ 15. Testament przyznany pisze się na papierze herbowym niższey ceny, a domowy może bydź pisany i na prostym, ale we wszystkich zdarzeniach powinien bydź pisany na całym arkuszu. Zatym testamenta, pisane na urywkach arkusza, albo na kawałkach papieru, są nieważne. Dopisy, skrobanki i poprawki powinny bydź omówione w podpisie testatora.

II. *O porządku sporządzania, jawienia i chowania testamentow przyznanych.*

§ 16. Testament przyznany, powinien bydź albo cały napisany ręką testatora, albo własnoręcznie przez niego podpisany, i osobiście przez niego podany do Magistratu, do Sądu Powiatowego, albo do Izby Cywilney, albo do mieysc im równych, w samém ich zasiadaniu, a nie w domu testatora.

§ 17. Jeżeli testator Sądowi nie jest znajomy osobiście: wtedy z nim do Sądu powinni stanąć dway świadkowie, z których przynaymniey jeden powinien bydź Sądowi znajomym. Ci powinni zapewnić Sąd o tożsamo-

ści osoby testatora podpisami swemi na testamencie.

§ 18. Potém uczynione bydź ma testatorowi zapytanie: czyli istotnie testament przez niego jest podpisany i zawiera jego wolę.

§ 19. Po uczynieniu i podpisaniu przez niego wypytania, testament ma bydź wniesiony słowo w słowo do księgi przyznań ustanowionym na to porządkiem i z wzięciem ustanowionych poszlin.

§ 20. Po wniesieniu do księgi kładzie się na testamencie, za podpisaniem urzędników o jawieniu i zapisaniu jego do księgi, napis, i z tym napisem, uczynionym na samym testamencie, powraca się testament testatorowi z zarewersowaniem przezeń w księdze.

§ 21. Wszystko to zapisuje się do protokułu sessyi.

§ 22. Przez zajawienie testamentu w Sądzie i zapisanie do księgi zapewnia się tylko autentyczność testamentu, ale nie utwierdza się przez to prawność zawartych w nim rozporządzeń. Zatém przeciw autentyczności testamentow, porządkiem przyznań sporządzonych, nie przyymują się w poźnieyszym czasie żadne zarzuty; ale przez to nie przecinają się spory o prawność rozporządzeń: spory te mają bydź rozbierane ustanowionym na to sądowym porządkiem, jeżeli oświadczone będą w należytych terminach.

§ 23. Przyznany testament, po zwróceniu jego testatorowi, zachowuje się przez niego, podług własney jego woli, albo, u siebie, albo powierza się dla chowania drugiemu, albo się składa w Radzie Opiekuńskiey Domu Wychowania i w Komitecie Opiekuńczym Towarzystwa Człekolubnego, jak to poniżey o domowych testamentach postanowiono.

§ 24. Jeżeli testator nie umie, albo dla choroby nie może własnoręcznie podpisać testamentu, wtedy na mieyscu jego i na jego prośbę drugi kto podpisuje; ale 1od przytém w podpisie powinno bydź mianowicie wyrażono, czyli dla nieumiejętności pisać testatora, czyli dla choroby zrobiony ten podpis; 2re, zajawienie testamentu w Sądzie dla wniesienia do księgi przyznań, powinno bydź uczynione, nie tylko przez testatora osobiście, ale i przy osobie, która zamiast jego testament podpisała; 3cie, zapytanie ma bydź uczynione, nie tylko testatorowi w tém, że wszystko to, co jest napisane w testamencie stanowi ostateczną jego wolę; ale i temu, co podpisał, w tém, że podpis ten zrobiony jest rzeczywiście przez niego i dla przyczyn w nim wyrażonych.

III. *O porządku sporządzania, chowania i jawienia testamentow domowych.*

§ 25. Testament domowy pisze się albo wcałey jego rozciągłości ręką testatora, albo na prośbę i ze słów jego przez kogo drugiego. To i owo powinno bydź przezeń podpisane. Podpis zaś powinien zawierać w sobie imie, oyczeństwo i familią, czyli nazwisko rodowe.

§ 26. Jeżeli testament napisany przez kogo drugiego, wtedy oprócz własnoręcznego podpisu testatora, powinien bydź na nim podpis tego, kto pisał testament, i nadto podpis trzech świadków, albo przynaymniey dwóch, jeżeli w liczbie ich znayduje się duchowny oyciec testatora. W tym zaś podpisie ma bydź szczegółowie opisany i stan testatora.

§ 27. Podpis świadków przekonywa tylko: 1) o autentyczności testamentu, to jest: o tém, że osoba, która im okazała testament, jest rzeczywiście taż sama, przez którą on jest sporządzony i podpisany. 2) Że przy okazaniu im testamentu, wszyscy oni osobiście ją widzieli i znaleźli przy zdrowym umyśle i mocney pamięci. Te dwie tylko okoliczności w poźnieyszym czasie, przy zajawieniu testamentu, obowiązani są oni stwierdzić przez Sąd pytani.

§ 28. Domowy testament, cały pisany ręką testatora, powinien bydź podpisany przez dwóch świadków, z zachowaniem wreście tychże prawideł, jakie wyżey o testamentach, nie ręką testatora pisanych, ale przez niego podpisanych, są postanowione.

§ 29. Jeżeli testator nie umié, albo dla choroby nie może podpisać własną ręką testamentu, i wtedy prócz świadków na mieyscu jego i na prośbę jego powinien bydź podpis drugiey osoby; ale ta osoba powinna mieć wszystkie też same przymioty, które potrzebne są dla wiary godnego świadka przy testamencie. Przy tém w podpisie jego powinno bydź mianowicie wyrażono, dla nieumiejętności testatora, czyli dla choroby zrobiony jest ten podpis.

§ 30. Świadkami testamentu bydź niemogą:

1) Osoby, na rzecz których sporządzony jest testament.

2) Krewni tych osób do 4go stopnia i powinowaci do 3go stopnia, jeżeli testament czyni się nie na rzecz prostych następców, w zupełności lub przynaymniey w części.

3) Wszyscy ci, którzy podług ogólnych praw do świadectwa w sprawach cywilnych nie przyymują się.

§ 31. Podpis świadków powinien bydź nie na okładce papieru, ale na samym arkuszu testamentu, albo wewnątrz papieru, albo na jego obrócie.

§ 32. Testament domowy może bydź chowany przez testatora, podług własney jego woli, albo u siebie, albo powierzony do zachowania komu drugiemu, albo złożony w Radzie Opiekuńskiey Domu Wychowania, albo w Komitecie Opiekuńczym Towarzystwa Człekolubnego, z zachowaniem prawideł i obrzędów, oddzielnie do tego w mieyscach tych ustanowionych; lecz, ani to, ani owo, z tych ustanowień, testamentow, bez oznaczenia osób czyniących testament, to jest: od niewiadomych, do zachowania nie przyymie.

§ 33. Domowy testament, po śmierci testatora, powinien bydź zajawiony w Izbie Cywilney, albo w mieyscu jey równém, w terminie ustanowionym.

§ 34. Od tego ogólnego prawidła nie wyymują się i te testamenta, tak domowe, jako i przyznane, które wnoszą się dla chowania do Rady Opiekuńskiey, albo do Komitetu Opiekuńczego Towarzystwa Człekolubnego. Mieysca te, po otrzymaniu obwieszczenia o śmierci testatora, nie przystępując do żadnego wypełnienia, odsyłają testamenta, w nich chowane, do Izby Cywilney, dla należytego ich zajawienia i zapewnienia, a potym już czynić wy-

konanie, jeśli takowe w testamencie im jest poruczone, albo do nich się odnosi.

§ 35. Terminy do zajawienia testamentu naznaczają się: dla przebywających w Rossyi roczny, a dla znaydujących się za granicą dwuroczny, licząc od dnia śmierci testatora.

§ 36. Testamenta podają się do zajawienia przez tych, w czyich się ręku znaydują.

§ 37. Po upłynieniu tego terminu testamenta do zajawienia nie przyymują się, i pozostają nieważnemi.

§ 38. Lecz, jeżeli sukcessor testamentowy może złożyć niezaprzeczone dowody, że termin zajawienia opuszczony, albo dla niewiadomości o bycie testamentu, albo dla inney prawney przyczyny, w takiem zdarzeniu zostawuje się mu prawo poszukiwania do upłynienia powszechney dawności ziemskiey, licząc ją od dnia śmierci testatora.

IV. *O naturze majątków testamentem zapisywanych.*

§ 39. Wszystkie majątki *dobrze nabyte*, ruchome i nieruchome, mogą bydź testamentem zapisywane bez ograniczenia, z następującemi tylko wyjątkami:

1) Arendy do upłynienia terminu, mogą bydź testamentem zapisywane tylko żonie i dzieciom tych osób, którym one były nadane, albo też jednemu z ich następców w prostey linii; przelew zaś innym przez testament zabrania się.

2) Zapisywać majątki nieruchome na klasztory i cerkwie, bez osobnego N a y w y ż s z e g o zezwolenia, zabrania się.

3) Na rzecz osób zakonnych od czasu wstąpienia ich do zakonu, jako usunionych od praw sukcessyi, zapisywać testamentem, majątek tak ruchomy, jako i nieruchomy, zabrania się.

4) Wszystkie te osoby, które do pozbawienia praw stanu uważają się za niezdolne do prawney sukcessyi, niezdolne są i do wzięcia majątku za testamentem.

5) Urzędnicy i służący kwarantannowi, nie mogą bydź następcami za testamentem tych osób. które będąc w kwarantannie piszą testamenta; ale mogą bydź następcami ich z prawa.

§ 40. Rodowe majątki nie podlegają testamentowi, wyjąwszy przypadki niżey następujące: bezdzietnemu właścicielowi majątku rodowego dozwala się, mimo bliższych krewnych, nie uważając na żaden stopień pokrewieństwa, mianować następcą przez testament jednego z dalszych, albo równie blizkich krewnych tego rodu, z którego dostał się rodowy majątek, chociażby przy tém osoba ta, pochodząc z żeńskiey linii, nie nosiła nawet familiynego imienia testatora.

Uwaga. Samo z siebie wypada, że z mocy trwających ustaw, ludzie poddani, osobiście pojedyńczo i z familiami, mogą bydź uwalniani przez testamenta przyznane i domowe.

V. *O testamentach szczególnych.*

§ 41. Gdy woyska znaydują się na wyprawie za granicą, wtedy testamenta Urzędników wszystkich i innych przy Armii służących, mogą bydź zeznawane w półkowych i innych woyskowych Pochodowych Kancellaryach, gdzie też one mają bydź jawione i zapisane. Takowe testamenta mają moc przyznanych, ale mogą bydź pisane i na prostym papierze.

§ 42. Testamenta, sporządzone na okręcie wojennym, albo innym statku skarbowym, pod czas wyprawy, mogą bydź oddane dla zachowania Naczelnikowi tego okrętu, albo statku, albo starszemu po nim, spólnie z innym Oficerem lub Urzędnikiem; jeżeli są pisane za wiadomością rzeczoney Zwierzchności, wtedy otrzymują moc przyznanych, chociażby nawet pisane były na prostym papierze.

§ 43. Domowe testamenta, sporządzone na okręcie kupieckim, mogą bydź oddawane dla zachowania okrętowemu pisarzowi (klerk), spólnie z Kapitanem okrętu, Szyprem lub zastępującym jego mieysce.

§ 44. We wszystkich tych zdarzeniach testament powinien bydź odddany przy dwóch świadkach.

§ 45. Testamenta, w czasie wyprawy i na okręcie zrobione, powinny bydź podpisane przez testatora i tych, którym oddane są do zachowania.

§ 46. Jeżeli testator nie umie pisać, albo nie może podpisać, wówczas o tém ma bydź uczyniona wzmianka w podpisaniu (rukoprykładstwo) na samym testamencie.

§ 47. Rossyyski poddany, może za granicą przyznawać domowy testament podług obrzędow tamtego kraju, gdzie będzie testament pisany, z należytém jego zajawieniem w Rossyyskiey Missyi lub Konsulacie.

§ 48. Testament, sporządzony za granicą o majątku, znaydującym się w Rossyi, przywodzi się do wypełnienia nie inaczey, jak po jego uprzedniem zajawieniu w tém Sądowém mieyscu, we władzy którego znayduje się, albo zamieszkanie testatora, albo testamentem zapisany majątek.

§ 49. Osoby, zostające pod aresztem, dopóki wyrok o ich pozbawieniu praw obywatelskich, nie będzie im przeczytany, nie są pozbawione praw czynienia testamentu na osnowie powszechnych prawideł, postanowionych o testamentach domowych.

§ 50. Jeżeli zostający pod aresztem lokator kapitału, ulokowanego w Kassie Zachowawczey, ma zamiar uczynić o nim postanowienie: wtedy mieysca i osoby, w wiedzy których on się znayduje, powinny mu dopomódz w wyborze i zaproszeniu świadków, podług jego życzenia, chociażby wybór jego padł na Członków jakiegokolwiek Rządowego mieysca, a nawet na samych Kuratorów Kassy Zachowawczey.

§ 51. W szpitalach woyskowych, testamenta domowe, podług życzenia chorych Oficerów, albo ludzi rang niższych uczynione, uważają się za ważne, jeżeli będą podpisane przez Kapelana Szpitala, Lekarza Dezurnego, i Dezurnego Oficera. Podobnymże temu sposobem sporządzają się testamenta i w innych szpitalach publicznych; a tam, gdzie nie ma Oficerów Dezurnych, zamiast ich, testament powinien bydź podpisany przez Dozórcę Szpitala lub osobę, szpitalem zarządzającą.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano:

Carskie-Sioło
1 Października 1831 „*Ma bydź podług tego*.“

(3)

OGŁOSZENIA.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

3 Urodzonym Karolowi i Klarze z Jabłońskich Stengelmejerom Porucznikom Woysk Rossyyskich małż., Benedyktowi Skinderowi V. Marszałkowi Lidzkiemu, Leonowi Wojewodzkiemu Sędziemu Granicz. Lidzkiemu, Pozew przed Sąd Powiatowy Lidzki z instancyi Urodzoney Anny Jabłońskiey Rotmistrzowey W. Ross., z dokładem opiekuna b. Komissarza Ziemsk. Lidzkiego i Kawalera Jana Termińskiego, która z WW. przy odwołaniu się do dowodow u Sądu składających się ma rzecz o to: pod rokiem 1825 od miesiąca septembra zaszła umowa i postanowienie między zeszłym Tymoteuszem Jabłońskim a żałującą Anną Millerową wdową połączenia się ślubnym związkiem, i to w miesiącu nowembrze 29 dnia w tymże roku dokonaném zostało: lecz gdy Rotmistrz Jabłoński w biédney sytuacyi i wielkim niedostatku żywienia i odzienia siebie zostawał, wszelkie te potrzeby prawa i funduszem żałującey zaspokojonemi były — Czasu spólnego małżeństwa pożycia zeszły Jabłoński biorąc na różne potrzeby gotowe u żony pieniądze — reperował dóm swóy w mieście Lidzie będący; prowadził różne procedera w Ziemstwie Lidzkiém i w Sądzie Głów. Grodzieńskim z Urodzonemi Kamieńskiemi, Lipińskiemi i dalszemi osobami; na to wszystko dostarczała pieniędzy własnych żona, i jak oświadczenie 1829 roku februaryi 26 dnia w Aktach Ziemskich Lidzkich zapisane wyświeca zł. 5,610 na interessa mężowskie wydatkowała — We dwa lata zakroczyła śmierć Rotmistrza Jabłońskiego, którem w roku 1827 miesiąca septembra 30 dnia bez testamentowey schodząc dyspozycyi, dwie summy jednę u obżałgo Skindera, drugą u obżałgo Wojewodzkiego na odpowiedź wydatkow żony zostawił, obżałni Porucznikowstwo Sztengielmejerowie, znacznie oddaleni w Petersburgu mieszkając, na czynione odezwy nie odpowiadając, wydatkow żałcey Jabłońskiey na potrzeby męża osobno na jego przystoyne według rangi pochowanie zwracać expensu niechcecie; przeto żałca delatorka z mocy dekretu oczewistego Grodz. Lidz. summę 997 zł. na V. Marszałku Skinderze 1322 roku septembra 14 dnia zasądzającego; oddzielnie za kartą Sędziego Wojewodzkiego 1817 roku decembra 27 dnia zeszłemu Jabłońskiemu wydaną zł. 1,200, czyniąc dopominek — Prosi Sądu tych obu summ w nadgrodę wydatkow z zaległemi procentami na debitorach dla siebie rekognoskowania; jeśliby zaś Porucznikowa Sztengielmejerowa te summy dla siebie odzyskać usiłowała, przeto sądzenia na oney wydatkow dla Jabłońskiey zł. 5,610, za pogrzebienie męża zł. 300 z procentem od śmierci Rotmistrza Jabłońskiego należnym, a na pewność zyskania tey należności nakazania dać słuszną ewikcyą, uznania delatorkę bliższą do dowodu, i zwrótu wydatkow prawnych — w końcu do zapewnienia satysfakcyi zapaść mającego wyroku, inekwitacyi do dłużnikow majątku per extenuationem decydowania.

Roku 1832 decembra 14 dnia, że takowa kopija pozwu jest zgodną co do słowa z autentykiem w Sądzie Powiatowym Lidzkim złożonym świadczę.

Sekretarz Wincenty Maszewski.

Za Naczelnika Stołu Leopold Myszkowski. (1527)

---

3 W roku 1830 nabyłem aktorstwem folwark Szereikiszki, w powiecie Wileńskim leżący, od zeszłego Józefa Xięcia Giedroycia b. Sędziego Ziemskiego Wileńskiego, i na ewikcyą zostawiłem u siebie za obligiem wydanym rubli srebrem tysiąc; jakowych termin opłaty przypada w dniu 23 apryla 1833 roku. A także, za przedłożeniem Ministra Oświecenia i rezolucyą Kommisyi Edukacyyney Wileńskiey, powrócone zostały do władania mojego folwarki Styrnie i Bebrusy natury dóbr Pojeznickich, a nawzajem z summy za aktorstwo tychże folwarkow wziętey, przyjąłem do spłaty kredytorów WW. Jana i Maryanny Brylińskich, o czém w roku przeszłym 1831 w miesiącu decembrze przez Kuriera Litewskiego interesowane osoby zawiadomiłem, i kredytorow na dwa tysiące kilkaset rubli srébrem na ominiony Sty Jerzy kończącego się roku spłaciłem. Jeśliby więc miał kto jaką pretensyą do folwarku Szereikiszek od zeszł. Xcia Giedroycia nabytego, i do WW. Brylińskich, raczy zgłosić się do mnie, podczas następujących kontraktow w mieście Wilnie; w przeciwnym bowiem razie, jako po upłynionym trzyletnim terminie, każden winien będzie szukać swojey należności, u swych debitorow wyżey wyrażonych. Datt. 1832 roku mca grudnia 15 dnia.

Kajetan Kostrowicki były Chorąży ptu Dziśnieńskiego. (1522)

KURYER LITEWSKI,

W zwyczaynym układzie będzie wydawany w roku następującym 1833cim.

Cena zwyczayna:

z Pocztą.

Rocznie na pap. białym (tylko rocznie)	R. sr. 18.
— — — zwyczaynym	— R. sr. 14.
Półrocznie na papierze zwycz.	R. sr. 7 k. 50.
Kwartałowie na pap. zwycz.	R. sr. 4

Bez poczty.

Rocznie na papierze białym	R. sr. 13.
— — — zwycz.	R. sr. 9.
Półrocznie na pap. białym	— — 6 k. 50.
— — — — zwycz.	— — 4 k. 50.
Kwartałowie na pap. zwycz.	— — 2 k. 25.

Z przyczyny Świąt Bożego Narodzenia, następujący Nmer Kur. Lit. wyydzie we Środę.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno, 1832. d. 23 Grudnia.

Cenzor *Leon Borowski.*